

Sygn. I C 421/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	stażysta Nikola Trojanowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2019 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Staroście (...) oraz Wojewodzie (...)

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania;
3. przyznaje Kancelarii Rady Prawnego K. S. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powodowi z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 421/17

UZASADNIENIE

Powód - J. K. (2) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Starosty (...) oraz Wojewody (...) 79.083,50 zł tytułem odszkodowania z art. 417¹§2 k.c.

Na uzasadnienie, ostatecznie precyzując żądanie pozwu w piśmie z dnia 29.03.2019 r., powód podał, że źródłem szkody jest orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z 11 marca 1957 r. dotyczące zatwierdzenia projektu wymiany gruntów we wsi B., co do którego Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S. stwierdziło, że zostało ono wydane z naruszeniem prawa. Powyższe wadliwe orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. doprowadziło do wymiany gruntów powoda w ramach procesu wymiany gruntów obejmującego całą wieś B.. W jej wyniku powód otrzymał działki oznaczone nr (...) o powierzchni 5,85 ha oraz 49 o powierzchni 3,90 ha. W ocenie powoda wymiana ta przeprowadzona została z naruszeniem art. 2 dekretu z 16 sierpnia 1949 r. o wymianie gruntów, w myśl którego każdy, kto posiada grunty na obszarze poddany wymianie (uczestnik wymiany), otrzymuje z tego obszaru inne grunty równej wartości w zamian za grunty dotychczas posiadane. W przypadku zaś trudności wydzielenia gruntów o równej wartości przydziela się w drodze wymiany grunty o wartości wyższej lub niższej, z

tym jednak, że różnica wartości nie może przekraczać 5% wartości gruntów dotychczas posiadanych. Powód podnosił dalej, że w wyniku wymiany dotychczasowy areał uległ zmniejszeniu z 12,52 ha do 9,85 ha. Nadto wątpliwym jest, by objęta przez powoda w posiadanie część działki uprzednio oznaczona nr 309 wartościowo odpowiadała odebranych mu częściom działek nr (...), nawet z uwzględnieniem dopuszczalnego pięcioprocentowego odchylenia. Powyższe wątpliwości potwierdza, zdaniem powoda, porównanie treści orzeczeń o wykonaniu aktu nadania z 1954 r. i z 1958 r. Z orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 1954 r. wynika bowiem że należące ówczesnie do powoda grunty orne (o pow. 10,67 ha) przeliczono na 137,37 kwintali żyta, a pastwiska (o pow. 1,85 ha) przeliczono na 25,90 kwintali żyta. Z kolei z orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 1958 r. wynika, że grunty orne o pow. 7,13 ha przeliczono na 67,15 kwintali żyta, pastwisko o pow. 1,40 ha na 11,20 kwintali żyta, pozostałe grunty obejmujące siedlisko, grunt pod lasem i nieużytki o łącznej pow. 1,22 ha przeliczono tylko na 6,98 kwintali żyta. Powód podkreślał, że pozostałe składniki jego gospodarstwa tj. budynki (dom, stodoła, obora), drzewa owocowe i studnię, w obu orzeczeniach o wykonaniu aktu nadania przeliczono na te same wielkości kwintali żyta. Różnica w ogólnym szacunku gospodarstwa wynikającego z obydwu orzeczeń wynosi ponad 70 kwintali żyta. Różnica ta jest znacząca i z pewnością nie była podyktowana wcześniejszymi spłatami realizowanymi przez powoda na podstawie orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 19 czerwca 1954 r., które do tego czasu wyniosły 49,08 kwintali żyta. W tym zakresie powód zwracał uwagę, że w orzeczeniu o wykonaniu aktu nadania z 17 czerwca 1958 r. nie zamieszczono na ten temat żadnej wzmianki. Przeciwnie, w pkt. 2 wskazano, że należność przypadająca za gospodarstwo w ilości 171,15 kwintali żyta na rzecz Skarbu Państwa podlega spłacie w 20 równych ratach rocznych. Podobny zapis, o spłatach w dwudziestu równych ratach rocznych, znajdował się również we wcześniejszym orzeczeniu o wykonaniu aktu nadania i odpowiadało to wymogom ówczesnie obowiązującego prawa. Na mocy orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 17 czerwca 1958 r., wydanego na skutek przeprowadzonej wymiany gruntów we wsi B., powód został na nowo zobowiązany do spłaty należności za gospodarstwo rolne przyznane aktem nadania z 24 maja 1958 r., niezależnie od wcześniej uiszczanych od 1954 r. rocznych rat spłaty za gospodarstwo rolne. Dalej powód podał, że szkoda powoda przyjęła postać straty. Sprowadza się ona do wartości rocznych rat uiszczonych przez powoda w latach 1954-1957 tytułem spłaty za gospodarstwo rolne o pow. 12,52 ha, którego własności powód został pozbawiony w wyniku wymiany przeprowadzonej na podstawie wydanego z naruszeniem prawa orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z 11 marca 1957 r. Po przeprowadzonej wymianie powód na nowo musiał uiszczać na rzecz Skarbu Państwa spłaty za gospodarstwo rolne przyznane mu w procesie wymiany. Podkreślał powód, że były to spłaty za to konkretne gospodarstwo rolne o zmienionych (choć podobnych) granicach i zmienionej powierzchni. Wcześniejsze spłaty nie zostały mu zaliczone na poczet wynagrodzenia za gospodarstwo rolne przyznane na skutek wymiany gruntów. Spłaty te stanowią wartości, które powód uścił ze swego majątku i o tyle też majątek powoda uległ uszczupleniu. Stan uszczuplenia majątku powoda w tym zakresie utrzymuje się do dnia dzisiejszego i nie został mu w żaden sposób zrekompensowany. Za taką rekompensatę nie można uznać przyznania powodowi wskutek wymiany gruntów gospodarstwa rolnego o pow. 9,75 ha, albowiem podlegało ono odrębnej spłacie przez powoda.

Pozwany zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wnosił o oddalenie powództwa kwestionując je co do zasady i co do wysokości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Ustosunkowując się do sprecyzowanych roszczeń powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, podkreślając w pierwszej kolejności, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S. ostateczną decyzją z 14 grudnia 2018 r. orzekło o odmowie stwierdzenia nieważności orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w L. z 11 marca 1957 r. w sprawie zatwierdzenia projektu wymiany gruntów we wsi B.. Tym samym wymiana gruntów stanowiących własność powoda dokonana powyższym orzeczeniem była zgodna z prawem. W konsekwencji powodowi nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze konstruowane na tym orzeczeniu. Konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na podstawie art. 417⁽¹⁾ § 2 kc jest bowiem uzyskanie odpowiedniego prejudykatu powierzającego sprzeczność z prawem określonej decyzji administracyjnej. Jednocześnie strona pozwana wyjaśniła, że w sprawie wydano dwa orzeczenia z 11 marca 1957 r. o analogicznej treści, z których jedno nadal jest ważne i ostateczne. Drugie z nich, na które powołuje się powód, zostało uznane za wydane z naruszeniem prawa gdyż ta sama sprawa rozstrzygnięta została już innym orzeczeniem administracyjnym. Dalej pozwany podał, że kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za wymianę gruntów stanowiących własność powoda na podstawie orzeczenia z

11 marca 1957 r. była przedmiotem analizy w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z 3 kwietnia 2012 r., sygn. (...). Odnosząc się zmian powierzchni gospodarstwa powoda, strona pozwana wskazała, że dokumentów posiadanych przez Starostwo w L. wynika, że w 1957 r. wykonano nowy pomiar gruntów obrębu B., w wyniku którego zmieniła się powierzchnia gospodarstwa rolnego nadanego powodowi. Powiatowa Komisja Ziemska przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej 24 maja 1958 r. po przedstawieniu przez referenta okoliczności sprawy oraz po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz aktualnym rejestrem pomiarowym i szacunkiem gospodarstwa, powzięła decyzję o uchyleniu wydanego powodowi aktu nadania nr 110061, jako niezgodnego ze stanem faktycznym oraz postanowiła wydać nowy akt nadania na grunt o pow. 9,75 ha oraz dom mieszkalny, stodołę i oborę. SKO stwierdziło nieważność ponownego wydania aktu nadania ziemi na to samo gospodarstwo. Niezależnie od powyższego, jak dalej wywodził pozwany, brak poniesienia przez powoda szkody wynika z faktu, że przekazał on całość gospodarstwa na rzecz swoich dzieci w zamian za świadczenie emerytalne. Warunkiem uzyskania zaopatrzenia emerytalnego było zaś przekazanie wszystkich gruntów przez ich właściciela następcy posiadającemu kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego. W chwili obecnej brak jest zatem różnicy pomiędzy rzeczywistym stanem majątku powoda, a hipotetycznym stanem tego majątku, gdyby inkryminowana decyzja nie została wydana. Odnosząc się do szkody zdefiniowanej przez powoda jako wartość spłat za gospodarstwo rolne uiszczonych w latach 1954-1957 w wysokości odpowiadającej 12,2715 kwintala żyta rocznie, czyli łącznie 49,086 kwintali żyta, pozwany podniósł, że powód nie wykazał, że świadczenia te zostały faktycznie spełnione, jak i że świadczenia te były nienależne, tj. że w latach 1954-1957 brak było podstawy prawnej do ich spełnienia. Nie wykazał nadto związku tak rozumianej szkody z orzeczeniem administracyjnym wydanym już po ich spełnieniu, czyli po powstaniu rzekomej szkody.

Na wypadek gdyby sąd uznał, że tak określone roszczenie odszkodowawcze powoda jest w jakimkolwiek stopniu zasadne, pozwany podniósł zarzut przedawnienia, wskazując, że ostatnia spłata za gospodarstwo rolne spełniona została w 1957 r., czyli ponad 70 lat przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem nadania z 20 lipca 1954 r. oznaczonym nr (...) i orzeczeniem o wykonaniu aktu nadania z 19 czerwca 1954 r. J. K. (1) otrzymał gospodarstwo rolne nr 29 położone w miejscowości B., gm. C., obejmujące grunty rolne o łącznej powierzchni 12,52 ha oraz dom mieszkalny wraz ze stodołą i oborą. Należność za gospodarstwo określono na 245,43 q żyta i wskazano, że podlega ona spłacie w 20 równych ratach rocznych.

(dowód: akt nadania nr 11061 k. 235, orzeczenie o wykonaniu aktu nadania z 19 czerwca 1954 r. k.236)

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. orzeczeniem z 11 marca 1957 r. (przekreślona data 4 I) zatwierdziło projekt wymiany gruntów we wsi B. gromada Ł. obejmujące grunty całej gromady wykazanych na planie i dowodach pomiarowych sporządzonych w 1957 r. przez geodetę Wojewódzkiego Zarządu (...) w G., T. S.. Orzeczenie uprawomocniło się 02.04.1957 r.

(bezsporne, nadto: odpis orzeczenia – k. 34)

Orzeczeniem z tej samej daty – 11 marca 1957 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. zatwierdziło ten sam projekt wymiany gruntów, obejmujący ten sam obszar. Treść orzeczenia była tożsama z orzeczeniem z 11 marca 1957 r. (przekreślona data 4 I). Orzeczenie uprawomocniło się 20.11.1957 r.

(bezsporne, nadto: kopia orzeczenia – k. 43)

J. K. (1) już w lutym 1957 roku objął, jak był przekonany - po wymianie gruntów, trzy działki : nr (...) o pow. 5,85 ha, nr 309 o pow. 3,90 ha i nr 306 o pow. 2,77 ha; łącznie 12,52 ha. Działki te uprawiał do momentu przekazania synowi 28.07.1982 r.

(bezsporne, vide: uzasadnienie pozwu – k. 4)

Orzeczeniem o wykonaniu aktu nadania z dnia 17.06.1958 r. wskazano, że gospodarstwo (...) we wsi B. ma powierzchnię 9,75 ha i wyceniono je na 171,15 q żyta podlegających spłacie w 20 równych ratach rocznych.

(bezsporne, nadto: orzeczenie o wykonaniu aktu nadania z dnia 17.06.1958 r. - k. 48)

J. K. (1) umową przekazania własności i posiadania gospodarstw rolnych zawartą 28 lipca 1982 r. przed Naczelnikiem Gminy w C. przekazał posiadane gospodarstwa rolne położone w miejscowości B. nieodpłatnie na rzecz syna K. K.

(bezsporne, nadto : umowa przekazania własności i posiadania gospodarstw rolnych – k. 168a)

Decyzją z dnia 17 września 2015 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S. stwierdziło wydanie zaskarżonego orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z 11 marca 1957 r. dotyczącego zatwierdzenia projektu wymiany gruntów we wsi B. z naruszeniem prawa. Przyczyną stwierdzenia naruszenia prawa było wydanie drugiego orzeczenia w tej samej sprawie.

(bezsporne, nadto: decyzja SKO w S. z dnia 17 września 2015 r. wraz z uzasadnieniem - k. 10 – 11)

Decyzją z dnia 14 grudnia 2018 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S. odmówiło stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z 11 marca 1957 r. (przekreślona data 4 I) dotyczącego zatwierdzenia projektu wymiany gruntów we wsi B. z naruszeniem prawa.

(dowód: odpis decyzji z dnia 14 grudnia 2018 r. - k. 293-298)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Profesjonalnie reprezentowany powód wniósł ostatecznie o odszkodowanie w oparciu o art. 417¹ § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

Orzeczeniem, które wywołało szkodę jest, wg twierdzeń powoda, orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w L. z 11 marca 1957 r., co do którego stwierdzono wydanie z naruszeniem prawa decyzją z dnia 17.09.2015 r.

Już na tym etapie wskazać należy, że orzeczenie to de facto nic nie zmieniło w stanie majątkowym powoda, gdyż zawierało identyczną sentencję jak orzeczenie z 11 marca 1957 r. (przekreślona data 4 I). Oba orzeczenia zatwierdzają bowiem projekt wymiany gruntów wykazanych na planie i dowodach pomiarowych przez geodetę T. S.. Drugie z orzeczeń z 11 marca 1957 r. (uprawomocnione w dniu 20 listopada 1958 r.) zostało uznane za wydane z naruszeniem prawa nie dlatego, że wadliwa była jego treść, lecz wyłącznie z tego powodu, że stanowiło drugie orzeczenie w tej samej sprawie. Brak merytorycznej wadliwości orzeczenia potwierdza odmowa stwierdzenia wydania pierwszego orzeczenia z 11 marca 1957 r. z naruszeniem prawa .

Skoro więc istniały dwa identyczne co do formuły orzeczenia, z których jedno zostało następnie uznane za wydane z naruszeniem prawa, nie sposób twierdzić, że istnienie jednego z nich spowodowało u powoda szkodę.

Należy przy tym zaznaczyć, że w treści ani w uzasadnieniu orzeczenia z 11 marca 1957 r. nie wskazano w jakiegokolwiek formie powoda ani jego nieruchomości. Orzeczenie to nie przydzielało w szczególności powodowi żadnych działek ani ich nie odbierało. Skoro zaś oba orzeczenia zatwierdzały projekt wymiany gruntów sporządzony przez T. S., to zarzut że wymiana ta dotknięta była wadami wywołującymi u powoda szkodę o tyle nie może się ostać, że na dzień dzisiejszy niewzruszona pozostała decyzja z 11 marca 1957 r. (przekreślona data 4 I).

Jak wynika z powyższego – szkoda nie mogła zostać wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, które zostało uznane za niezgodne z prawem.

Również analiza wskazanego ostatecznie sposobu wyliczenia odszkodowania stanowiącego jednocześnie sprecyzowanie określenia poniesionej przez powoda szkody nie pozwala na uznanie zasadności roszczenia.

Powód bowiem wskazuje, że poniósł szkodę polegającą na tym, że od wydania orzeczenia o wykonaniu aktu nadania z 1954 roku do kolejnego orzeczenia w 1958 roku, tj. przez 5 lat, spłacał ciężar realny należny od gospodarstwa o większej powierzchni (12,52 ha) i wartości (245,43 q żyta) choć w efekcie stał się właścicielem mniejszego areалу (9,75 ha) o mniejszej wartości (171,15 q żyta). Za spłaconą część nie uzyskał natomiast żadnej rekompensaty.

W pierwszej kolejności należy jednak zauważyć, że nawet w tej opisananej przez powoda sytuacji należałoby przynajmniej w części zastosować zasadę *compesatio lucri cum damno*. Jak wynika chociażby z wyroku SN z dnia 5 marca 2009 r. wydanego w sprawie (...)zasada ta wynika z unormowania pojęcia szkody w art. 361 § 2 k.c. jako różnicy między dwoma stanami majątkowymi poszkodowanego. Przyjęta na gruncie tego przepisu teoria różnicowa (metoda dyferencyjna) nakazuje oszacować uszczerbek majątkowy przez porównanie stanu majątkowego jaki istniał przed wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę z hipotetycznym jaki by istniał gdyby nie miało miejsce zdarzenie szkodzące. Porównanie obu stanów pozwala na ustalenie prawnie relewantnej różnicy w dobrach poszkodowanego określanej mianem szkody obrachunkowej. W tym procesie porównawczym *compesatio lucri cum damno* służy właśnie ustaleniu rozmiaru prawnie relewantnego uszczerbku i jego uwzględnienie stanowi obowiązek sądu wynikający wprost z art. 361 § 2 k.c. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż przy zastosowaniu zasady *compesatio lucri cum damno* w rachubę wchodzi uwzględnienie korzyści nie tylko polegających na powiększeniu majątku, lecz także tych które zaoszczędzają poszkodowanemu wydatków, które z całą pewnością by poniósł gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, w tym również oszczędności w postaci uniknięcia konieczności płacenia m. in. podatku.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że istniejące w latach 1954 – 1958 większe obciążenie spłatami rekompensowane było, przynajmniej częściowo, korzystaniem z większej powierzchni gospodarstwa. Nie sposób więc uznać, że powód przez pięć lat dokonywał spłat nie otrzymując żadnej rekompensaty.

Najistotniejsze jednak w niniejszym stanie faktycznym jest to, że powód po formalnym zmniejszeniu mu powierzchni gospodarstwa i jednocześnie ciężaru realnego w 1958 r. ***nadal użytkował dotychczasowy areal i pobierał z niego korzyści*** aż do momentu przekazania gospodarstwa synowi w 1982 r, tj. przez 24 lata. Powód przy tym nie tylko nie spłacił powierzchni 12,52 ha, a jedynie 9,75, ale w dodatku za większy areal nie ponosił żadnych opłat – dzierżawnych, podatkowych czy jakichkolwiek innych, choć korzystał z niego w pełnym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że korzystanie przez 24 lata nieodpłatnie ze zwiększonej powierzchni z naddatkiem zrekompensowało pięć potencjalnie spłaconych rat.

Trafnie przy tym zauważył pozwany, że w istocie powód nie przedłożył ani nie zawniósł dowodu na uiszczenie przez niego spłaty rat ciężaru realnego w latach 1954 – 1958. W szczególności nie stanowi na to dowodu postanowienie o wykreśleniu ciężaru realnego za działki (...), skoro ciężar realny za te działki naliczony został (więc również ewentualnie spłacony) ***po wymianie*** gruntów. Bez dowodów spłaty kolejnych rat nie sposób nawet ustalić ile właściwie rat objętych jest żądaniem. Orzeczenie o wykonaniu aktu nadania ustalające ciężar realny na 245,43 q żyta pochodzi bowiem z 19.06.1954 r. Raty miały być płatne rocznie, ale nie wskazano czy pierwsza rata miała zostać zapłacona w 1954 roku czy w ciągu roku od orzeczenia, tj. w 1955? Podobnie nie jest jasne czy ostatnia większa rata została ewentualnie zapłacona w 1957 (kiedy dokonano wymiany gruntów) czy w 1958 (data orzeczenia o wykonaniu aktu nadania ustalająca wymiar zmniejszonego ciężaru realnego). W zależności od wyniku tych ustaleń ilość rat branych pod uwagę może się różnić od 3 do 5. Przedłożone ani wnioskowane przez powoda dowody nie pozwalają natomiast na dokonanie w tym zakresie ustaleń.

Skoro więc *de facto* powód nigdy nie utracił władztwa nad gospodarstwem o powierzchni 12,52 ha, chociaż rzeczywiście nie został jego właścicielem, jego szkoda nie mogła polegać na tym, że spłacił więcej niż ostatecznie

użytkował. Mogłaby polegać na tym, że w chwili zbycia otrzymał ekwiwalent za powierzchnię mniejszą niż przyznana pierwotnym aktem nadania. Powód jednak zbył gospodarstwo nieodpłatnie, nie otrzymując od nabywcy ekwiwalentu, toteż powierzchnia zbytego gospodarstwa nie miała żadnego znaczenia.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 417¹§ 2 kpc a contrario, art. 6 kc a contrario należało orzec jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach w punkcie 2. orzeczono na podstawie art. 102 kpc biorąc pod uwagę subiektywne poczucie krzywdy powoda i jego niewielkie dochody.

W punkcie 3. wyroku przyznano wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda działającemu z urzędu. Podstawą ustalenia wymiaru opłaty był § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis